



Dziennik-Urzędowy

ces. i król. Komendy obwodowej w Nowo-Radomsku.

Część XVIII. — Wydana i rozesłana dnia 7. maja 1916.

Treść: 89. Do ludności Jeneralnego Gubernatorstwa.—90. Subskrpcya na IV austr. pożyczkę wojenną.—91. Służba graniczna, użycie broni.—92. Podporządkowanie zakładów hutniczych.—Listy gończe.

89.

Do Ludności Jeneralnego Gubernatorstwa!

Jego c. i k. Apostolska Mość, mój Najmiłościvszy Pan, raczył najlaskawiej zamianować mnie namiestnikiem Galicyi. Ustępuję przeto ze stanowiska jenerał-gubernatora.

Nie łatwo przychodzi mi opuścić ten kraj, do którego tak się przywiązałem.

Zarząd wojskowy starał się pod mojem kierownictwem według możliwości łagodzić w tym kraju skutki wojny, wspomagać w obecnych ciężkich czasach warstwę ludności, potrzebującą pomocy, jakoteż, o ile okoliczności na to pozwalają, sprowadzić na normalne tory gospodarcze i kulturalne życie tego kraju. Dalszy ciąg tej pracy składam z całym zaufaniem w ręce swego następcy.

Wielu z pomiędzy Was popierało mnie gorliwie i ofiarnie w pracy dla dobra publicznego. Tym wszystkim dziękuję za to w imieniu własnem i ogółu.

Powaga, zdolności i gorliwość, które przy tej wspólnej pracy u wielu obywateli kraju z radością stwierdziłem, pozwalają powziąć jak najlepsze nadzieje co do przyszłości tego kraju.

100.

Dziękuję również całej ludności za jej prawie że bez wyjątku nienagane zachowanie się.

Żegnam Was zatem serdecznie i życzę temu krajowi błogosławieństwa Bożego; oby się pięknie rozwijał i doznał szczęśliwej przyszłości.

ERYK br. DILLER, w. r.
Jenerał Major.

90.

Subskrybcya na IV austriacką pożyczkę wojenną.

(Reskrypt. J. W. G. № 6893/16 z 28. kwietnia 1916.)

E. № 1029/Adj.

Aby ułatwić subskrybentom IV-tej pożyczki wejennej austriackiej składanie podpisów na możliwie najdogodniejszych warunkach — otwarto w Noworadomsku biuro subskrybcyjne.

Znajduje się ono w c. i k. Wojskowej Komendzie Stacyjnej (Militärstationskommando) w Noworadomsku, Rynek № 6, i będzie prowadzone przez pana nadporucznika Waltera Horejschi.

Biuro subskrybcyjne jest dostępne dla każdego i udziela się chętnie wszelkich wskazówek co do charakteru i różnych korzyści pożyczki wojennej.

91.

Służba graniczna, użycie broni.

(Rozp. Wojskowego Jenerał-Gubernatorstwa B. Nr. 23339/16 z dn. 28. Kwietnia 1916).

E. № 1000/III. Adj.

Dodatek do punktu 41 dziennika urzędowego część X. z r. 1916.

Na granicy strzelił żandarm do człowieka, który na zawołanie nie stanął, i zranił go tak ciężko, że człowiek ten umarł.

Wypadek ten podaje się do wiadomości i ostrzega się ludność, że w myśl rozp. (pkt. 2 a), ogłoszonego w powyższym dzienniku, żandarmerya ma prawo na pograniczu terenu okupacyjnego strzelać do osób, które nie zatrzymają się na dwukrotne wezwanie.

92.

Podporządkowanie zakładów hutniczych.

(Rozp. c. i k. Jeneralnego Gubernatorstwa z dnia 27/4. 1916 E. Präs. Nr. 5501/16.)

№ 11594/1.

Zmieniając rozkaz N. K. A. Op. M. V. Nr. 106431 z dnia 9./XI. 1915 (ogłoszony w dzienniku urzędowym część XIII z 6. grudnia 1915) podporządkowano bezpośrednio c. i k. Urzędowi górniczemu w Dąbrowie także wszystkie Zakłady hutnicze,

przerabiające żelazo w obwodach Końsk, Wierzbnik, Kielce i Opatów, jak również rosyjskie Zakłady hutnicze, które przedtem były państwowymi.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi natychmiast w życie.

C. i k. Komendant obwodu
Franciszek Mussak m. p.
 pułkownik.

Listy gończe.

№ 11241.

W dniu 28. marca 1916, o godzinie 1 rano nieznanemu sprawcy skradł z zamkniętej stajni gospodyni Katarzynie Karbownik w Krępie, gmina Dobryszyce, zamieszkałej, klacz wartości 900 koron.

Ślady prowadziły w kierunku lasu Wiewiec, gmina Zamość.

Klacz ta miała 3 lata, maści czerwono-siwej, o czarnej grzywie i czarnym ogonie, znaczone na czole małą gwiazdką, w czasie kradzieży była niepodkuta.

Uprasza się wszystkie komendy, sądy, władze i organy bezpieczeństwa o poszukiwanie skradzionej klaczy, i o pojmanie sprawcy, oraz w razie spotkania o odstawienie go najbliższej władzy wojskowej albo władzy bezpieczeństwa.

№ 11456.

Murarz Józef Filipek osądzony wyrokiem c. i k. sądu wojskowego w N. Aleksandrji z dnia 24/3 r. b. K. 46/16 za wymuszanie pieniędzy na karę 11 miesięcznego więzienia dn. 21. Kwietnia r. b. z polowego aresztu zbiegł.

Zbieg ma lat 44, wyznania rzymsko-katolickiego, żonaty, syn małżonków Jana i Maryi Weńdrzynek zamieszkały w Bobrownikach, gminy Irena, i posiada 6 mórg gruntu.

Jest on średniego wzrostu, o podłużnej twarzy, spiczastym nosie, jasnych oczach, czarnych włosach, krótko strzyżonej czarnej brodzie mówi po polsku i rosyjsku.

Wzywa się wszystkie komendy, organy bezpieczeństwa i władze by za wyżej wymienionym gorliwie śledziły a w razie przytrzymania aresztowały i dostawiły do aresztu polowego c. i k. sądu wojskowego w Nowo-Aleksandrji.

№ 10658.

Józef Niedźwiedź zasądzony wyrokiem Sądu wojkowego c. i k. Komendy obwodowej w Nowo-Aleksandrii z dnia 11. marca 1916 K $\frac{24}{23}$ /16 za zbrodnię rabunku w drodze ułaskawienia na karę dwudziesto-letniego ciężkiego więzienia, zbiegł z aresztu polowego w Nowo-Aleksandrii dnia 12. kwietnia br. około 10 wieczorem.

Niedźwiedź urodzony w Lachówce (powiat Biała, gubernia Chełm) syn Jana i Marty, zamieszkały w czasie ostatnim w Młynkach koło Ireny, lat 23, rel. rzym. kat., stanu wolnego, karany za zbrodnię ciężkiego uszkodzenia ciała, jest robotnikiem.

RYSOPIS: Mężczyzna wzrostu średniego, twarz szeroka, włosy, broda i powieki koloru brunatnego, wąż mały, nos spiczasty; włada językiem polskim i rosyjskim.

Uprasza się wszelkie Komendy, Władze i Organy bezpieczeństwa o wdrożenie poszukiwania za tymże zbiegłym i przytrzymanie go w razie ujęcia i odstawienie do sądu polowego w Nowo-Aleksandrii.

№ 11360.

Dnia 16. kwietnia 1916. uciekł z aresztu rosyjski dezerterski Mieczysław Matkowski aresztowany z powodu zbrodni oszustwa.

Tenże ma około 26 lat, wzrostu średniego, ma ciemne włosy i mały ciemny wąż, piwne oczy, podługowaty nos, okrągły podbródek i zapadłe policzki.

Upasza się wszystkie Komendy, władze i organy bezpieczeństwa, aby za tym wyżej opisanym zbiegiem śledziły, w razie przychwytania aresztowały i odstawiły do Sądu wojkowego.

№ 11300.

1. Kajetan Gontarz urodzony w Skomorochach obwodu Hrubieszowskiego lat 22 żonaty, wyznania rzymsko katolickiego, wieśniak zamieszkały poprzednio w Majdnie-tuczempskim dopuścił się na jesieni 1915 r. i w zimie 1916 kilkakrotnie do współki z Kazimierzem Sadowskim i po części z innymi uczestnikami kradzieży z włamaniem.

Jest on średniego wzrostu, szatyn, ma blond wąż, obecnie krótko strzyżone włosy, o niebieskich oczach, jasnym spojrzeniu, owalnej twarzy, ładnych czerwonych wargach, szerokim nosie, małych ustach i mówi po polsku.

2. Bartłomiej Jakubus z Hrubieszowa lat 46 wyznania rzymsko katolickiego robotnik, wzrostu wysokiego o czarnych kędzierzawych obecnie krótko strzyżonych włosach, ciemnym wąż, niebieskich zezowatych oczach, czarnych brwiach szerokim nosie podługowatej ospowatej twarzy, ciemnej cerze i mówi po polsku.

Za kradzież został on osądzony wyrokiem z dnia 16/3. 1916 G. Z. K. 55/15 trzyletnim więzieniem.

Gontarz i Jakubus w nocy z 12. na 13. Kwietnia r. b. z aresztu polowego w Hrubieszowie zbiegli.

Wzywa się wszystkie komendy, organy bezpieczeństwa i władze by za wyżej wymienionymi śledziły a w razie przytrzymania zaaresztowały, dostawiły do najbliższego posterunku lub urzędu wojkowego i o dokonanym aresztowaniu zawiadomiły c. i k. Sąd wojkowy z Hrubieszowie.